

Karol Sanojca
(Uniwersytet Wrocławski)

Recenzja

O.B. Гісем, O.O. Мартинюк, Історія України, Видавництво „Ранок”, Харків 2016, ss. 272.

Podręcznik O. Hisema i O. Martyniuka do historii Ukrainy dla klasy 8 obejmuje okres od początku XVI wieku do lat dziewięćdziesiątych wieku XVIII. Składa się z pięciu głównych rozdziałów zatytułowanych: „Ziemie ukraińskie w XVI wieku”, „Ziemie ukraińskie od końca XVI wieku do połowy wieku XVII”, „Narodowo-wyzwoleńcza wojna narodu ukraińskiego w połowie XVII wieku”, „Ziemie ukraińskie od końca lat 50. XVII wieku do początku XVIII stulecia” oraz „Ukraińskie ziemie od lat 20. do 90. wieku XVIII”. Materiał prezentowany jest więc w układzie chronologicznym. Rozdziały dodatkowo podzielone są na paragrafy (jest ich łącznie 33), a te z kolei na podpunkty składające się z kilka akapitów. Wprawdzie dominuje historia polityczna, ale uwzględniono również kwestie gospodarcze, społeczne i religijne. O sile oddziaływania na młodzież świadczyć może informacja o nakładzie książki – 176.940 egzemplarzy.

W omawianym okresie historycznym relacje polsko-ukraińskie były nad wyraz ożywione, dlatego wydawałoby się, że tematyka ta będzie zajmować w książce dość istotne miejsce. Tak się jednak nie stało, gdyż Autorzy pisząc o „ziemiach ukraińskich” najczęściej unikają określenia, w skład jakiego państwa (lub państw) owe ziemie wchodziły. Dotyczy to nie tylko historii politycznej, ale również gospodarki, kultury czy religii. W pierwszym rozdziale prezentowane są informacje na temat szlachty – ale wyłącznie „szlachty ukraińskiej”. Stąd pośrednio płynie dla uczniów wniosek, że tamtejsza elita była jednolita etnicznie, gdyż wymienione rody magnackie (Rurykowicze, Giedyminowicze, Ostrogscy, Zasławscy, Sanguszkowie, Czartoryscy, Koreccy i Holszańscy) nie zostały w żaden sposób zróżnicowane (s. 8). Charakteryzując pozostałe stany społeczeństwa ukraińskiego Autorzy podali, że duchowieństwo (bez bliższego określenia wyznania) „stanowiło niemalże dziesiątą część całej ludności”, co *nota bene* jest liczbą dziesięciokrotnie zawyżoną.

Obszernie, bo aż na pięciu stronach (s. 15–20) i bardzo szczegółowo omawiane są okoliczności i przebieg zawarcia Unii Lubelskiej oraz wpływ tego wydarzenia na rozwój ziem ukraińskich. Jest to chyba jedyny temat dotyczący państwa polskiego, który tak szeroko prezentowany jest dwukrotnie – zarówno w podręcznikach do historii Ukrainy, jak i do

historii powszechnej. Przyczyn zawarcia polsko-litewskiego porozumienia Autorzy podręcznika upatrują w ówczesnym osłabieniu politycznym i militarnym Litwy, która w XVI wieku ponosiła porażki w wojnie z Moskwą i traciła posiadane ziemie. Ten głęboki kryzys miał zostać przełamany dzięki wsparciu Korony. Natomiast strona polska chciała skorzystać ze słabości wschodniego sąsiada, by w ten sposób kontynuować swoje „plany przesuwania się na słowiański wschód” (s. 16). Podkreślane jest też, że polska szlachta „widziała w niej [Unii – K.S.] możliwość zdobycia nowych ziem i zależnych chłopów” (s. 17). Wśród powodów zawarcia unii wyraźnie zabrakło jeszcze jednego elementu – ukazania potrzeby wzmocnienia relacji łączących obydwie państwa w obliczu bezduszności króla. Jako, że nigdzie nie wspomniano, że od XIV wieku istniała unia personalna łącząca Polskę z Litwą, uczniowie nie są w stanie zrozumieć, że Zygmunt August był władcą obu państw, a więc posiadał uprawnienia, by na sejmie w Lublinie forsować wcielenie ziem ukraińskich do Korony. Wyraźnie zaakcentowane zostało za to powstanie nowego państwa – Rzeczypospolitej i włączenie do niego większości ziem ukraińskich. Warto podkreślić, że Autorzy zauważają też pozytywny wpływ unii na rozwój cywilizacyjny: „Przez Polskę na ziemie ukraińskie rozprzestrzeniły się zachodnioeuropejskie wpływy kulturowe i wzrosła liczba placówek oświatowych” (s. 19).

Przy omawianiu genezy i struktury Siczy Zaporoskiej przedstawiono problem Kozaków rejestrowych. Rozdział ten zaopatrzone w portrety Zygmunt II Augusta i Stefana Batorego oraz fragment źródłowy – tekst układu z 18 września 1578 r. (Postanowienie z Nizowcami). Przy analizie źródła uwaga ucznia została skierowana na wykazanie, że rejestr kozacki w zamierzeniach władz polskich miał być wykorzystany przeciwko Kozakom na Siczy Zaporoskiej (s. 30). W tekście autorskim podkreślono, że te zamiary nie powiodły się i Kozacy rejestrowi wraz z nierejestrowymi sformowali jedną wojskowo-polityczną organizację – wojsko zaporoskie.

Niezbyt precyzyjnie opisano wydarzenia pierwszego ćwierćwiecza XVII wieku. Udział Kozaków w „wielkiej smucie” i wojnie z Turcją został (w sposób nieuprawniony) przedstawiony jako rozstrzygający. Autorzy piszą bowiem, że król Zygmunt III Waza, który chciał „osadzić swojego syna na moskiewskim tronie” zwrócił się do Piotra Konaszewicza-Sahadajcznego z prośbą, by ten z Kozakami ruszył na Moskwę „żeby uratować wojska królewicza Władysława IV”. W efekcie w 1618 roku 20-tysięczne kozackie wojsko oblegało Moskwę, której jednak nie udało się zdobyć (s. 71). Błędem jest tu twierdzenie, że Zygmunt III chciał tronu carskiego dla syna – była to raczej propozycja bojarów. Poza tym nie można w odniesieniu do królewicza Władysława używać określenia „Władysław IV”, gdyż takie

miano zyskał dopiero 14 lat później. Z kolei okoliczności rozpoczęcia wojny Rzeczypospolitej z Turcją (1614–1621) zostały przedstawione w taki sposób, że po odmowie pomocy ze strony Habsburgów i papieża, władca polski „musiał zwrócić się do Kozaków, a ci po naradzie postanowili pomóc Polakom” (s. 72). Z tego wynika także, iż wojsko kozackie traktowane jest w podręczniku jako osobny podmiot polityczny. Także polsko-kozackie zwycięstwo pod Chocimiem w 1621 roku miało być efektem głównie talentu Sahajdacznego i bohaterstwa wojsk zaporoskich (s. 73).

Mnóstwo miejsca poświęcono na omówienie przebiegu kolejnych powstań kozackich. Na przykład opis wystąpień kozacko-chłopskich w latach 20. i 30. XVII wieku zajmuje dziewięć stron (s. 81–89). Zwraca uwagę silne podkreślanie antagonizmu polsko-kozackiego i jednoznacznie negatywny obraz Polski jako wroga. Przykro czytać, że Rzeczpospolita Obojga Narodów z zasady jest traktowana przez Autorów podręcznika jako państwo obce, w którym Ukraińcy nie tyle żyli co z nim walczyli. Widać to wyraźnie w nagromadzeniu sygnifikatywnych sformułowań w wybranych elementach narracji podręcznikowej:

- s. 104 – проти польської влади (przeciw polskiej władzy)
- s. 107 – проти Польщі (przeciw Polsce)
- s. 108 – план повстання проти польської влади (plan powstania przeciw polskiej władzy)
- s. 108 – план виступу проти Речі Посполитої (plan wystąpienia przeciwko Rzeczypospolitej)
- s. 108 – для боротьби проти польського панування (w celu walki przeciwko polskiemu panowaniu)
- s. 109 – боротьба проти польського шляхетського панування в Україні (walka przeciwko polskiemu szlacheckiemu panowaniu na Ukrainie)
- s. 119 – боротьбою проти таємної польської агентури (walka z tajną polską agenturą)
- s. 123 – боротьба проти польського панування (walka przeciwko polskiemu panowaniu)
- s. 129 – похід проти поляків (wyprawa przeciwko Polakom)
- s. 132 – війні проти Речі Посполитої (wojny z Rzeczpospolitą)
- s. 134 – до боротьби українців проти Речі Посполитої (walka Ukraińców przeciwko Rzeczypospolitej)
- s. 135 – проти католицької Речі Посполитої (przeciwko katolickiej Rzeczypospolitej)
- s. 136 – союз проти Польщі (sojusz przeciwko Polsce)
- s. 137 – проти влади католицької Польщі (przeciwko panowaniu katolickiej Polski)
- s. 143 – проти Речі Посполитої (przeciwko Rzeczypospolitej)
- s. 151 – боротьби українців проти влади Речі Посполитої (walki Ukraińców przeciwko panowaniu Rzeczypospolitej)
- s. 153 – проти Речі Посполитої (przeciwko Rzeczypospolitej)
- s. 157 – проти Польщі (przeciwko Polsce)
- s. 197 – проти польського панування (przeciwko polskiemu panowaniu)

Według Autorów, nawet rozwój drukarstwa na ziemiach ukraińskich „dopomagał prawosławnym Ukraińcom przeciwstawiać się polonizacji i katolicyzacji” (s. 43). W takim samym kontekście ukazane zostało także XVII-wieczne piśmiennictwo ukraińskie (s. 91–92). Jednym z fundamentalnych zarzutów wobec tego podręcznika jest okoliczność, iż nie pokazuje on etnicznego zróżnicowania „ziem ukraińskich” w okresie nowożytnym, a Autorzy, nie zamieszczając nigdzie charakterystyki etnicznej obszaru, za wszelką cenę starają się udowodnić, że zamieszkiwała go wyłącznie ludność ukraińska.

Należy też zwrócić uwagę na inne anachronizmy pojawiające się w tekście podręcznika. Uderzające jest, że wszelkie dzieła sztuki i architektury powstałe w okresie nowożytnym na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej traktowane są jako „ukraińskie”. I tak na przykład lwowski kościół Ofiarowania Pańskiego ufundowany został przez wojewodę Jakuba Sobieskiego (ojca króla Jana III). Trudno go więc zaliczać do „architektury ukraińskiej” (s. 98). Dodatkowo *patrocinium* podane jest nie w historycznej wersji (Matki Boskiej Loretańskiej), ale współczesnej, gdy obiekt został przekazany kościołowi greckokatolickiemu. Podobnie grobowe kaplice mieszczkańskich rodzin Boimów i Kampianów, dzieła twórców niemieckich, wymienione zostały jako przykład sztuki „ukraińskiego baroku” (na marginesie warto dodać, że zostały one zbudowane raczej w stylu manierystycznym niż barokowym, a ta druga zalicza się do najwybitniejszych przykładów lwowskiego renesansu).

Materiał ilustracyjny w podręczniku jest bogaty i urozmaicony. Znalazło się więc miejsce dla portretów kilku władców Rzeczypospolitej w omawianym okresie: Zygmunta II Augusta, Stefana Batorego, Jana Kazimierza i Jana III Sobieskiego (s. 29, 114, 165). Dość licznie reprezentowane jest polskie malarstwo historyczne: J. Matejko, J. Kossak, J. Brandt, A. Orłowski (np. s. 16, 111, 125, 129, 141, 143, 175). Nie uniknięto jednak lapsusów. Anonimowy obraz podpisany jako „Atak polskiej husarii pod Wiedniem” (s. 175) przedstawia w rzeczywistości bitwę pod Kircholmem i został namalowany przez Wojciecha Kossaka. Widoczna na nim postać dowódcy to nie król Jan III Sobieski, a hetman Karol Chodkiewicz.

Na uznanie zasługują natomiast pewne elementy obudowy dydaktycznej, zwłaszcza słowniczek pojęć historycznych pojawiający się praktycznie przy każdym rozdziale oraz obszerne, graficznie wyróżnione z tekstu biogramy.